

Dziennik KRAJ wychodzi co dzień rano z wyjątkiem dni świątecznych. Numer pojedynczy w Krakowie i Lwowie kosztuje 5 centów.

Przedpłata wynosi:

| | rocznie | kwart. | mies. |
|---|---------|--------|---------|
| w Krakowie | 12 złr. | 3 złr. | 1 złr. |
| w Austrii z przesyłką pocztową | 16 „ | 4 „ | 1 „ 40. |
| w Niemczech | 12 tal. | 3 tal. | 1 tal. |
| w Francji | 80 fr. | 20 fr. | 7 fr. |
| w Serbii, Włoszech, Rumunii i Szwajc. | 48 fr. | 12 fr. | 4 fr. |
| w Turcji | 64 „ | 16 „ | 6 „ |
| w Belgii | 56 „ | 14 „ | 5 „ |

KRAJ

Przedpłata przyjmuje Administracja dz. Kraj, urzędu pocztowe austriackie i zagraniczne, oraz niższe wymienione agencje. Redakcja, Administracja i Ekspedycja miejscowa w Krakowie ul. Mikołajska 1. 485. Listów nieterminowych nie przyjmuje się. Reklamacje nieopieczętowane wolne od opłaty i uwzględnia się je tylko w terminie 8 dni. — Rękopisów nie zwraca się.

Cena ogłoszeń (inzeratów).

w pierwszym umieszczeniu wiersz . . 8 ent.
w każdym następnym umieszcz. wiersz 5 „
Stempel od każdorazowego umieszczenia 30 „
Ogłoszenia przyjmuje administracja i agencje

Agencje przyjmujące przedpłatę. W Krakowie: M. Dworski. Skład papieru Z. J. Wywiakowski, handel Wieruchowski. — We Lwowie: Księgarnia Gubrynowicza i Szmidta. Agencje przyjmujące ogłoszenia. W Krakowie: Marjan Dworski. — We Lwowie: Agencja dzienników A. J. Piatkowski. — W Tarnowie: Księgarnia Gazdy. — W Wiedniu: B. Wołowski Administrateur de la Gazette des Etrangers, Wien Kolovratring 9. — Hasenstein & Vogler, Neuer Markt Nr. 11. — Oppelik, Wolzeile Nr. 22. — Rudolf Mosse, Seilerstätte Nr. 2. — Filip Löb, biuro anonsów, Wolzeile Nr. 2. — W Pradze: Ferdinandsstrasse Nr. 38. — W Berlinie, Monachjum, Zürichu i St. Gallen: Rudolf Mosse München, Windermachergasse, 3. — W Hamburgu, Frankfurt nad Menem, Berlinie i Lipsku, Bazylei, Zürichu, St. Gallen, Genewie i Sztutgardzie: Hasenstein & Vogler. — W Paryżu: Księgarnia Władysława Mickiewicza „Librairie de Luxembourg rue de Tournon 16.“

Ogłoszenie przedpłaty na „Kraj“.

W Krakowie: w Austrii
na maj złr. 1. — z przesyłką pocztową złr. 1 40 c.
na maj i czerw. „ 2. — „ 2 80 „

Kraków 1 maja.

Centraliści, którzy się spodziewali, że nominacja dra Ziemiańskiego ministrem obudzi w Polakach żal za grzech opozycji, i jeżeli nie rzuci Galicji w objęcia dzisiejszego gabinetu, to ją przynajmniej zneutralizuje, zawiedli się w swoich oczekiwaniach. Otóż teraz dla pokazania, że się srodze na nas gniewają, umyślnie podać braterską dłoń świętojarcom. *Neue fr. Presse* w następujący sposób zawiadamia o tem Galicję:

„Wczoraj (tj. 29 bm.) Rusini galicyjscy uczynili pierwszy krok do przygotowań wyborczych. Jeneralne zgromadzenie towarzystwa ruskiego „Rada ruska“ uchwaliło zwołanie mityngów wyborczych, w których będzie spoczywał punkt ciężkości ruskiego ruchu wyborczego. Od zbiegłości przywódców ruskich będzie to zależeć, aby żywił ruski, jak najsilniej reprezentowany, wprowadzili do rady państwa i obozu wiernokonstytucyjnego. Zgromadzenie, którego naczelnicę podpisał podany już przez nas w wyjątkach adres dziękczynny, również dowiodł swojej wiernokonstytucyjności manifestacją na korzyść reformy wyborczej. Nie mniej uznania godny dowód przychylności ruskiego szczebu ku cywilizacji złożyło zgromadzenie w uchwale swojej, aby był wystósowany do ministerstwa memoriał z prośbą o zaprowadzenie języka niemieckiego w urzędzie i szkole. Ta uchwała wymierzona jest przeciw polonizacyjnemu wściekłości sejmiku galicyjskiego i wydziału krajowego. To przeświadczenie, że wyłączenie narodowa będzie w wiecznej niższości utrzymywać mniej rozwinięte narodowości, pobudziło już słoweńskie i czeskie gminy do petycji o wprowadzenie niemieckiego języka, wypartego przez narodowy terrorizm pojedynczych przywódców. Rusini zaś mają walczyć nie z nierozumem swoich współrodaków, lecz z przymusem, włożonym na nich przez inną narodowość, przez Polaków.“

Nie potrzebujemy do tych słów *Neue fr. Presse* żadnych komentarzy dodawać; zrobimy tylko małą uwagę, że wiadomość o drugiej uchwale „Rady ruskiej“ co do języka niemieckiego jest wymysłem wiedeńskiego dziennika, któremu zresztą o umiejtność fabrykowania wiadomości nie od dziś dnia jest znana.

Berlińska *Börsen-Ztg* pisze, że tamtejsze koła wojskowe z wielką pilnością uważają szybki postęp organizacji wojska w Rosji, w skutek czego już dziś Rosja na przewagę nad Austrią. Za parę zaś lat — pisze ten dziennik — Austria wcale nie będzie mogła walczyć przeciw Rosji z nadzieją powodzenia. Z 57 dywizji, na które wojsko rosyjskie w skutek nowej organizacji zostało podzielone, Rosja będzie mogła przynajmniej 40 dywizji wystawić na linii bojowej, tj. 20 korpusów, gdy Austria nie wystawiłaby więcej nad 14 korpusów.

Miedzy Berlinem a Karlsruhe zaszły już na dobre nieporozumienia. Na ostatni artykuł *Spenner Ztg*, w którym rząd badeński jest obwiniony o dążności odśrodkowe, odpowiada *Bad. Land-Ztg* oczywiście półurzędowym artykułem pod napisem „Błąd berliński“, gdzie takim tonem przemawia, jakiego trudno było spodziewać się po wiernym zawsze Ba-

denie. — Dziennik *Spenner*, wyraźnie nazwany organem władzy centralizacyjnej, jest tu oskarżony wraz ze swym korespondentem o grubo błąd, jeżeli sądzi, że takim za grubo nieco ukreślonym biczem cesarskim można pędzić Baden naprzód. Zapóźno, zanadto późno przyszedł dla Badenu czas upamiętania!

Dzienniki paryżskie zajmują się jeszcze rezultatem wyborów. Jest stwierdzone, że stronnictwo radykalne robiło w ostatnich dniach nadzwyczajne wysilenia. Nie pozostało także bez wpływu przypomnienie wotów Rémusat w latach 1848 i 1849. Głosował on przeciw podatkowi dochodowemu Proudhona, za kaucją dzienników, prześladowaniem L. Blanca i Comsidière'a, zniesieniem prawa o zmniejszeniu czasu roboty, przeciw uchyleniu kary śmierci, za ustanowieniem dwóch izb, przeciw założeniu banku ziemskiego kredytowego, za wyprawą do Civita Vecchia, za nieprzychylnym Włochom porządkiem dziennym o sprawach piemonckich, przeciw postawieniu w stan oskarżenia ministrów Ludwika-Filipa i Ludwika Bonaparte, przeciw amnestji skazanych na deportację bez sądowego wyroku, przeciw zniesieniu i zmniejszeniu podatku od soli, za zamknięciem klubów. Nie można więc dziwić się, jeżeli Paryżanie pamiętając o zachowaniu się Rémusat po rewolucji lutowej, nie głosowali za nim z zapałem.

Perseveranza dowiadyuje się, że kardynał Antonelli porozumiewał się z Lanza, aby dyskusja nad ustawą o klasztorach była odłożona na później, a to aby nie sprawić papieżowi przykrości w czasie, który jest niezmiernie ważnym dla jego rekonwalescencji. W tym samym duchu miał także czynić przedłożenia rządowi włoskiemu ambasador francuski Fournier, oraz austriacki hr. Wimpffen i inni członkowie ciała dyplomatycznego. — Tenże dziennik donosi, że Lanza miał doradzić królowi, aby wraz z księciem następcą tronu opuścić Rzym w chwili, gdy carowa rosyjska tam przybędzie dla odwiedzenia papieża. — Podróż Wiktora Emanuela do Wiednia na wystawę ma nastąpić w połowie bm.

Marszałek Serrano, który był głównym promotorem intrygi, jakie komisja nieustająca knuła przeciw rządowi, został aresztowany, lecz już po kilku godzinach wypuszczony, gdy przyrzekł, że dobrowolnie opuści Hiszpanję. Uda się on naprzód do Biarritz, a z tamtąd do Paryża. Ołozaga, oraz poseł hiszpański w Londynie podali się do dymisji. Tymczasem karliści, jak mogą, bałamucają opinię publiczną telegramami o swoich zwycięstwach. Komitet ich w Londynie dowiadyuje się z Bajonny, że źródła nader podejrzanego, że karliści w 700 ludzi odnieśli 24go z. m. pod Veracruz zwycięstwo nad 1400 republikanów.

Lwów 30 kwietnia. Wszystkie trzy ustawy szkolne uchwalone w roku zeszłym przez sejm, mianowicie o nadzorze szkolnym, o zakładaniu i utrzymywaniu szkół ludowych, tudzież o placach i obowiązkach nauczycieli otrzymały sankcję cesarską. Fakt ten jest nader ważny, bo otwiera szerokie pole do pracy narodowej. Nie będziemy się już mogli uskarżać, iż w drodze prawodawczej nie uczyniono nic dla podniesienia szkół, gdyż przeciwnie w drodze pisania ustaw skończono już wszystko. Od narodu i jego energii zależeć będzie wprowadzenie ustaw w życie. Tu dopiero złożymy egzamen patriotyzmu. Bez usiłowań powszechnych skierowanych ku temu najwyższemu celowi, jakim jest oświata ludowa, na nic się nie zdadzą ustawy, — pozostaną one ramami bez obrazu.

Zgromadzenie „Rady ruskiej“ odbyło

się nie bardzo pomyślnie dla przywódców, zbyt bowiem mało księży, a jeszcze mniej świeckich i włościan się zebrało. Przywódcy nie chcieli wielu, ale tak małe zebranie odbiera wszelkie znaczenie uchwałom i znaczeniu przywódców.

Ks. Pawlików zajął krzesło przewodniczącego, poczem adwokat tutejszy Dobrzański, sławny z tego względu, iż jedyny na całą „Halczyznę“ pisuje podania w języku cerkiewnym, odczytał sprawozdanie z czynności wydziału za czas od ostatniego zebrania rady ruskiej, w którym mianowicie użala się na brak energii ze strony ruskiej; na udowodnienie zaś tego przytacza ze zgrozą, że gdzieś znowu wybrano z mniejszych posiadłości posła należącego do „frakcji polskiej.“

Sprawozdanie rachunkowe wykazuje majątek 800 złr., zaległych wkładek blisko 2,000 złr.

To zaleganie składek pokazuje, iż na dziesięciu przymuszonych, zaledwie jeden wstąpił z własnego przekonania do rady ruskiej.

Z porządku dziennego nastąpiło sprawozdanie wydziału o reformie wyborczej. Odczytał je adjunkt fiskalny Kołaczkowski, a sięgnął dość daleko, gdyż począł od czasów „Grafa Hohenwarta“, którego polityka ugodowa według niego nie znalazła zrazu przeciwników w obozie ruskim, dopóki się nie przekonano, że chce na naszą russkaju hołową wcisnąć konfederatkę polską, które to słowa zgromadzeniu bardzo się podobają.

Dalej sprawozdawca uznał za stosowne usprawiedliwić wobec Czechów „narid russkij“, iż nie idzie ręka w rękę z braćmi Słowianami, ale wiąże się z centralami, nadmienając, że zmuszony jest tak postępować wobec „izwistnoji frakcji polskoj“, gdyż inaczej nie mógłby zachować swęj odrębności. Przekonał się bowiem „naród russki“, że od Polaków niczego spodziewać się nie może, ponieważ ci przyszedłszy do władzy, narodowość ruską wszelkimi środkami uciskają. Przyznał przytęm, że Niemcy we własnym tylko interesie, nie zaś przez wzgląd na jakąkolwiek narodowość uchwaliłi reformę wyborczą, gdy jednak „beoposredstwennoje wybory“ zapewniają Roskim przynajmniej 18 do 22 głosów w radzie państwa, przeto trzymać się ich i wspierać należy.

Uchwalono urządzić mityngi ludowe tylko w okolicach czysto-ruskich, aby „unikać agitacji polskiej“, bo się boją, aby mityngi nie obróciły się przeciwko prowodyrom. Na mityngach takich mają przyzywać „posłowie“ z dotyczących okolic lub wskazane przez wydział rady ruskiej osoby. Dnia 15 maja mają wszędzie urządzić nabożeństwo za zniesienie pańszczyzny i zbierać składki na stawianie krzyżów.

Uchwalono dalej dla sparaliżowania ustawy szkolnej zakładać szkoły pokątne djakowskie, tudzież petycję do rządu o usunięcie rad powiatowych, bo „tam Polacy górą“; dla czego od razu nie domagają się skasowania sejmów — tego nie pojmujemy. Uchwalono skargę do ministerstwa na jednego starostę, który przestrzegając ustawę o języku urzędowym, zmusił jednego wójta do zaniechania moskiewszczyzny w korespondencji urzędowej. Na wniosek Pawlikowa wysłano telegram do Janowskiego z podziękowaniem za jego „połeznoju yły blagotworitelnuju djejaelnost“ przy uchwalaniu wyborów bezpośrednich. Adwokat Mochnacki z Jarosławia (jeden z 4 surdutowców obecnych) usiłował — nie rozumiemy w jakim celu — przesadzić wotum zaufania dla dr. Ziemiańskiego. Wniosek ten upadł. Mówiono także o słowiańskości Rusinów i o opozycji anti-centralistycznej, do której wzywają Rusinów t. z. federaliści austriacki.

cy. Odpowiedziano, że Ruscy nie chcą być federalistami, bo musieliby zawierać federację z Lachami. Kierownictwo przy wyborach poruczono wydziałowi rady ruskiej, na którego czele stoi Pawlików.

Poznań. [Odpowiedź *Dziennika Pozn.* na artykuły *Birzew. W.* w sprawie ugody Polski z Rosją.]

Chociaż organ panslawistów rosyjskich (*Birzew. W.*) jeszcze nie ukończył swych artykułów w sprawie pojednania Rosji z Polską, jednak *Dz. Poznański* uważał za potrzebne odpowiedzieć na artykuły *Birzew. W.* w czterech wstępnych artykułach. Chociaż kwestia ta już raz kilka była podejmowaną i to dosyć niefortunnie przez wyżej wymieniony organ rosyjski, jednak *Dz. Pozn.* zamieszczając artykuły *Birzew. W.* nie mógł ich pozostawić bez odpowiedzi, mając zwłaszcza na względzie ważność podjętych kwestji.

Ponieważ odpowiedź *Dz. Pozn.* zajmuje aż cztery wstępne artykuły, więc i my notując starannie każdy objaw opinii publicznej w W. Ks. Poznańskim, nie możemy pominąć milczeniem głosu najpoważniejszego i najbardziej wpływowego czasopisma polskiego pod zaborem pruskim. Odpowiedź *Dz. P.* tem bardziej zasługuje na uwagę, że dotyczy sprawy gorąco obchodzącej całą Polskę i odznacza się rzadkim w traktowaniu tej kwestji spokojem i umiarkowaniem. *Dz. Poznański* w swych wstępnych artykułach nie odrzuca z zasady wszelkiej myśli o pojednaniu z Rosją, owszem uważa ją za zbyt ważną i nawet bardzo zbawieną dla obu stron, jeżeliby tylko udało się przeprowadzić ją w życie ku zupełnemu zadowoleniu stron obu. Artykuły *Dz. Pozn.* mają charakter przeważnie polemiczny i dlatego nie znajdujemy w nich żadnych warunków ugody, żadnego programu dodatkowego, albowiem i artykuły *Birzew. W.* dotychczas nie wyszły z zakresu ogólników, i tylko w dalszym ciągu mają przedłożyć w zarysie program ugody. Lecz już w tych pierwszych artykułach *Birzew. W.* są wypowiedziane zasady, na podstawie których ułożony program pod żadnym względem nie może być przyjętym przez naród polski.

Organ panslawistów rosyjskich prawie zupełnie neguje 10-wiekową przeszłość Polski, ponieważ przeszłość ta nie jest sympatyczną dla organu panslawistów rosyjskich, który w przeszłości polskiej nie widzi nic słowiańskiego. Przeciwnie Rosja i w swęj przeszłości i terażniejszości jest jakoby zawsze wyrazem myśli i polityki słowiańskiej.

Na tej podstawie Rosja, podług zdania *Birzew. W.* nie może zawierać ugody z szlachtą polską, do której należy przeszłość, lecz z ludem, który przeczuwał w Rosji przedstawicieli słowiańskości i dla tego nie brał najmniejszego udziału we wszystkich powstaniach przeciwko Rosji. Przeciwno temu fałszywemu pojmowaniu i ocenianiu przeszłości polskiej i rosyjskiej, wystąpił *Dz. Pozn.* z całym zasobem argumentów, na jakie tylko pozwalają szczupłe ramy artykułów dziennikarskich. Czy przeszłość Polski jest sympatyczną lub nie dla tego lub owego czasopisma rosyjskiego jest to rzecz najmniej ważnej; lecz chcąc paktować z Polską, należy mieć na względzie tę przeszłość i najsumienniejszą się z nią rachować. W przeciwnym bowiem razie, można jak dotychczas wszelkimi sposobami tępić naszą narodowość, lecz nie trzeba mówić o pojednaniu z nią. To co organ rosyjski nazywa właściwie ludem polskim, przez długie wieki nie żyło życiem samodzielnym i nie wyrażało w niczem swych sympatji politycznych. Ile razy jednak lud ten dawał znaki życia politycznego, tyle razy sympatji były po-

stronie tych, którzy bronili przyrodzonych praw naszego narodu, czego dowodem Racławice i Miłosław. Jeżeli polityka Polski, gdy była życiem samodzielnym, istotnie tylko w bardzo pomyślnych swych chwilach reprezentowała myśl słowiańską, to z drugiej strony Rosja tym mniej ma prawo do chętności się swą polityką słowiańską. Nie mówię już o przeszłości, do której niepodobna przystępować z wymaganiami naszych czasów, lecz i dzisiejsza Rosja nie objawiła jeszcze w niczem swęj polityki słowiańskiej, albowiem, mówiąc słowami *Dz. Pozn.* „pod dyktando pochodzenia germańskiego, objawiającą głośno swe sympatie germańskie, pod administracją znajdującą się w znacznej części w rękach niemieckich, wolno żywiołowi niemieckiemu szerzyć się i panoszyć w Rosji, kiedy miejscowemu, rodzinnemu, polskiemu żywiołowi odejęto wszystkie kanały oddechu, odebrano wszystkie żywotne soki. Nie wolno uczyć w szkołach polskich słowiańskiego polskiego języka, wolno zakładać gimnazja i szkoły niemieckie. Nie wolno nabywać na Litwie i Rusi dóbr ziemskich Polakom-Słowianom, wolno je zato nabywać bankierom niemieckim. Nie wolno pod karą kontrybucji odzywać się na ulicach Wilna w języku słowiańsko-polskim, wolno mówić bez przeszkody po niemiecku. Nie wolno być urzędnikami Słowianom-Polakom, wypełnione zato Niemcami wszystkie biura urzędów na Litwie i w głębi Rosji nawet. Nie ma słowa słowiańsko-polskiego w wagonach, dworcach kolejowych na całej przestrzeni prawego brzegu Wisły, figuruje zato bez przeszkody niemiecki. Taka to praktyka rosyjska misji i idei słowiańskiej?”

Wiedeń. Podaliśmy niedawno program polityczny stronnictwa młodoniemieckiego, dziś podajemy program wiedeńskiego towarzystwa demokratycznego, który znacznie się różni od powyższego programu. Co do kwestii czysto liberalnych nie ustępuje on w niczem ostatniemu, ale doradza umiarkowanie i spełnienie życzeń w tej mierze odracza na później. Nie wy stawia na czoło najeżonego teutonizmu, i owszem ubolewa nad ważną narodowościową, a niemieckiej kultury dla tego tylko bronić każe, że inne narodowości sprzegły się z ultramontanizmem jezuickim (!). Mianowicie występuje w obronie stanu średniego, t. j. rzemieślników, i żąda, aby nikt nie niszczył się Wiedeń czykom w ich sprawę wyborczą. Między innemi powiada wiedeński program demokratyczny:

„Jakkolwiek w interesie publicznego dobra rzekamy się na razie ziszczenia wielu naszych życzeń najdroższych, wszelako musimy oświadczyć, że nieubłagani będziemy przeciwnikami postępowania małodusznego pewnych żywiołów stronnictwa wiernokonstytucyjnego we wszystkich sprawach usawodawstwa i polityki tudzież niezdolności i opieszałości tych żywiołów we wszystkich sprawach materialnego dobra ludu. I odpychamy na zawsze solidarność z tymi, co pewne wrzody naszego życia publicznego oszczędzają — wrzody, które zupełnie usunąć trzeba, jeżeli nie ma runąć moralność publiczna i konstytucja.

„Zabiegi rady państwa w sprawie szkół przysługują przyszłości, ale i teraźniejszości ma swoje prawa. Ekonomiczne interesy średniego stanu przemysłowego, tej głównej podwaliny państwa wolnego, od lat wielu systematycznie zaniedbywano; ustawodawstwo i władza wykonawcza puściły wodze okpiśztwu akcyjnemu, odbierającemu produkcji kapitały niezbędne. Towarzysze! Na wszystkich zgromadzeniach przedwyborczych protestujemy energicznie przeciw nadużyciu, jakie od dawna robią w Austrii z wyrazem „ekonomia polityczna“, walczmy przeciw szerzeniu się korupcji, która już we wszystkich życiach publicznego gałęziach się usadowiła. Kto wolnomyślny, kto uczciwy, niechaj pomoże do wyrzucenia tej zgnilizny moralnej, grożącej zarazą państwu i ludowi i okropną katastrofą. Baczność, mianowicie przed tymi, co kłamstwem i oszczerstwem chcą już w kielcach zapobiedz, aby masa wyborców nie przyszła do poznania swych interesów! Już teraz zbierajcie się w waszych okręgach, twórcie swoje własne komitety, sami wybierajcie kandydatów! Wy przeważnie należycie do średniego stanu przemysłowego, i nie wasza zaprawdę rzecz pomagać, iżby w okręgach, w których wy macie większość,

wybrani byli ludzie, co forytując okpiśztwo akcyjne, rujnią stan przemysłowy i robotniczy, i z wpływu swego w parlamencie ciągną korzyści osobiste.

Popatrzmy na drugą połowę państwa. Tam parlament silny, który swoją wolę jako prawo narzuca, którego uchwałąm sprzeciwić się nikt nie poważy, który w sprawach wspólnych Austro Węgier zawsze umiał przeprzeć żądania węgierskie. Otóż w interesie austrijskiej połowy państwa uważamy za niezbędne, aby tej zależności Austrii od Węgier tak we wszystkich sprawach wspólnych, jak we wszystkich kwestiach polityki wewnętrznej i zewnętrznej, mianowicie zaś na polu finansów i handlowo-politycznym, koniec położono. Jest to jedno z najważniejszych zadań nadchodzącej rady państwa; zwłaszcza gdy ta zależność jaskrawo jest sprzeczną z dualizmem, który z natury swojej polega na równości obu połów państwa, dualizmem, który zresztą oświadczamy za nietykalny na zawsze. Jako zwolennicy wolności i postępu, poprzemy zatem tylko tych kandydatów, którzy potrafią bronić interesu austrijskiego w powyższych względach.“

Sprawy miejskie i powiatowe.

Kraków 1 maja.

Komisja delegowana do odbioru kasy oszczędności i połączonego z nią zakładu zastawniczego na zastawy ruchome, wraz z nowo wybraną przez radę miejską dyrekcją kasy oszczędności, składającą się z pp. Mendelsburga, dra Jakubowskiego, Goebela Jerzego, Rzewuskiego i Merkerta, opatrzona pełnomocnictwem, udała się dziś o godzinie 9 rano do dyrekcji towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, jako do dotychczasowej dyrekcji kasy oszczędności, w celu uskutecznienia odbioru téjże kasy pod wyłączny zarząd gminy.

Dyrekcja towarzystwa ogniowego podnosiła i dziś te same nieusprawiedliwione trudności, jakie podnosiła wczoraj na zabranie nowo wybranego wydziału wielkiego; dała się w końcu jednak przekonać, że kwestja odebrania kasy nie ma żadnego związku z kwestją lokalu i oddała klucze kasy oszczędności i zakładu zastawniczego do rąk delegowanej komisji.

Komisja wraz z nową dyrekcją udała się później do obydwóch pomienionych zakładów, wprowadziła nową dyrekcję i powitała urzędników kasy oszczędności i zakładu zastawniczego jako urzędników gminy.

Aktowi temu nie raczył żaden z pp. dyrektorów towarzystwa ogniowego a dawnych dyrektorów kasy oszczędności uczestniczyć. Z czego jak i z całego postępowania w tej sprawie oddania kasy oszczędności przebiega się jawnie wielka życzliwość (!) dyrekcji towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń tak dla gminy, jakoteż i dla tak pożytecznej instytucji, jaką jest kasa oszczędności.

Z dniem przeto 1 maja kasa oszczędności i połączony z nią zakład zastawniczy pod zarządem gminy zostaje jeszcze tak jak dotąd w domu towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń.

Dyrekcja nowa: Marceli Jawornicki, Florian Leiter, dr. Bochenek Mieczysław, dr. Weigel Ferdynand, Małuja Roman.

Posiedzenie rady miejskiej krakowskiej z dnia 1 maja.

Dziś odbyło się trzecie posiedzenie rady miejskiej, poświęcone wyłącznie obradom nad budżetem miejskim, na którym toczyły się żywe rozprawy przy tytułach „szkoły“ i „dobroczynność“.

Przy pierwszym z tych tytułów uchwalono na wniosek r. m. Muczkowskiego rezolucję, aby sekcja szkolna przyspieszyła wprowadzenie w życie szkoły wyższej żeńskiej, tak aby o ile możności w b. r. szkoła ta o 8-u klasach otwartą została.

Również długo rozprawiano nad istnjącym obecnie domem pracy na „Maślakówce“. Corocznie przy obradach nad budżetem pożyteczność tego zakładu zostaje kwestjonowaną; wszyscy niemal mówcy zgadzają się na to, że zakład ten w tym stanie jak dziś, obciąża gminę znacznym bo przeszło 6000 zł. rocznie wynoszącym wydatkiem a zupełnie nie odpowiada celowi. Na to jest tylko jedna rada: zorganizować jak najrychlej dom pracy na Maślakówce. Uchwałę tę

ponawia rada rok rocznie na wniosek sekcji skarbowej, jednak dotychczas pomimo upływu blisko 6 lat bez skutku.

Dziś dowiedzieliśmy się z przemówienia ks. Górnickiego, że w miejsce dzisiejszego domu pracy mają stanąć w rzeczywistości p. Bystrzanowskiej trzy domy, mianowicie dom pracy, dom przytulku i dom dla nieuleczonych chorych.

Przed rozpoczęciem obrad nad budżetem oznajmił r. m. Mendelsburg, że komisja wczoraj przez wielki wydział ustanowiona odebrała dziś kasę oszczędności w zarząd gminy. Bliższe w tym względzie szczegóły podajemy wyżej.

Na początku posiedzenia odczytał sekretarz pan Zawilowski odpowiedź prezydenta na interpelację dr. Biesiadecskiego, w której oznajmia, że sprawa budowy szkół zaległa, bo musiano czekać na reorganizację a raczej wzmocnienie budownictwa, bez którego pomocy obejść się nie można. Na przyszły tydzień jednak ma być zwołana komisja uporządkowania miasta, która się tym przedmiotem zajmie.

R. Warschauer interpelował prezydium w sprawie desinfekcji w domach prywatnych, dla czego nie cofnięto dawniejszego polecenia, aby każdy sam u siebie desinfekcję uskuteczniał, nim zaczęto czynność tę wykonywać przez organa miejskie na koszt właścicieli.

Sprawę tę wyjaśnił p. Dworski oznajmiając, że desinfekcję z urzędu w domach prywatnych poleciła sekcja sanitarna, albowiem okazało się, że polecenia dotychczasowe, aby każdy właściciel sam w swoim domu téj czynności dopełnił, pozostały bez skutku.

W sobotę odbędzie się dalszy ciąg obrad nad budżetem miasta.

Wystawa wiedeńska.

Dzisiaj, jako w dzień 1 maja, odbyło się uroczyste otwarcie powszechnej wystawy wiedeńskiej. Protektor jęj arcyksiążę Karol Ludwik powitał cesarza następującą przemową:

„Najjaśniejszy Monarcho, najmiłościwszy Panie! W uroczystym nastroju ducha witam WCKM. w tym przybytku poświęconym postępowi pokojowemu. Najwyższy udział twój N. Panie, przywodzi do skutku dzieło, które zwraca oczy całego świata na Austrię; zapewnia o jej czynności przez naukę i pracę uznanie znakomitego uczestnictwa w wymaganiach dobra ludzkiego. Nie nam, których zaufanie twe N. Panie powołało przedewszystkiem do wykonania twego najwyższego postanowienia, przystoi być sędziami tego, cośmy sami dokonali; ale niech nam wolno będzie wskazać na czynniki, które dzieło to stworzyły; na wniosła inicjatywę WCKM., na świadome celu a gotowe do ofiar współdziałanie własnej i obcej siły ludu, na moralną i państwową potęgę pracy i oświaty. Te to czynniki dają dziś wewnętrzną wartość utworowi twemu N. Panie a zaszczyt i pamięć jego zostawia w spuściznie potomnym pokoleniom. Racz N. Panie przyjąć łaskawie katalog wystawy i memorjał o historycznym rozwijaniu się wystawy i ogłosić otwarcie wystawy powszechnej roku 1873.“

Cesarz odpowiedział:

„Z żywym zadowoleniem widzę ukończenie przedsięwzięcia, którego ważność i znaczenie w zupełności oceniam. Zaufanie moje do patriotyzmu i zdolności twórczej ludów moich, do sympatii i pomocy narodów z nami zaprzyjaźnionych, towarzyszyło rozwojowi wielkiego dzieła; wykonaniu jego towarzyszy łaskawość moja cesarska i wdzięczne uznanie. Ogłaszam otwarcie wystawy powszechnej roku 1873.“

Z kolei wystąpił ks. Adolf Auersperg, prezes gabinetu przedlitawskiego, i wyraził następujące podziękowanie:

„Najjaśniejszy cesarzu, najmiłościwszy panie! Pozwól mi zabrać głos w imieniu rządu dla powitania WCKMci z największą czcią. Pośród trudności, dla przewycięzienia których energia i twórczość złożyły dowody swęj działalności, przedsięwzięcie, którego otwarcie w tej chwili obchodzimy, dojrzało w czyn. Z skromnym umysłem, ale podniesioną świadomością siebie, spoglądają dziś ludy Austrii na dzieło, które składa świadectwo o wznagającej się potędze i wzrastającej powadze ojczyzny i o jęj ruchliwym u działu w wielkich zadaniach oświaty. Dzie-

ło to zawdzięczamy łasce WCKMci tak dalece, że nawet myśl jego przewodnia była własnością twą N. Panie. Jest ona wcieleniem godła WCKMci, że w połączeniach siłach leży potęga i znaczenie całości. W patriotycznej wierności i poświęceniu gromadzą się ludy Austrii około swego cesarza i pana, a jestem tylko wyrazem uczuć, które dziś wzruszają wszystkich serca, gdy składam z najgłębszym uczuciem, z największym uszanowaniem dzięki u stóp tronu WCKMci.“

Następnie burmistrz Wiednia dr. Felder, również dziękując, w takich przemówił słowach:

„Najjaśniejszy cesarzu, najmiłościwszy panie! Niebawem skończy się 25 lat, odkąd WCKMci na odziedziczonym tronie dostojnych przodków swoich dzierżysz berło nad ludami Austrii. Roczniki wdzięcznie zapisały, że w ciągu tego czasu gmina otrzymała samorząd, że pod rządami twemi naj. panie, Wiedeń w szybkim i nigdy niespodziewanym wzroście stał się miastem przewodniem świata. Wszakże to wysokie postanowienie WCKMci kazało znieść wały miasta, wszakże to za wielkoduszną cesarza pieczołowitością i hojnością wspaniałe dzieła powołane zostały do życia, które poświęcone dobrobytowi publicznemu i pomyślności gminy we wszystkich kierunkach, świadczą o czynnych usiłowaniach te ażeniejszości i na przyszłe wieki pozostaną zaszczytnymi pomnikami błogosławnego działania WCKMci. W uroczystej godzinie używasz n. panie najwyższej sankcji przedsięwzięciu, którego chlubnym zadaniem jest pokazać, co duch ludzki, siła człowieka, umiejętność i sztuka pod wszystkimi strefami zdołają stworzyć, ażeby postęp stał się własnością powszechną, karmił się i wznagiał przez łączne działanie wszystkich, przez współzawodnictwo wynalazków i zręczności, i błogosławieństwo pokoju ludów. Przewodnik wzniosłych dzieł twórczych, uwiecznisz n. panie dzieje oświaty Austrii. Po wszystkich czasach wiernie przywiązanym do dynastji i cesarstwa czuje się Wiedeń, któremu danem jest witać go ściennie w obrębie swoim zwiedzających ze wszystkich części świata. Dziś dumniejszy i podnioslejszy niż kiedykolwiek, pod łaskawą a prawdziwie cesarską opieką WCKMci, i wdzięcznością przejęty wydobyla się z wszystkich serc okrzyk: Błogosław Boże, strzeż Boże, utrzymaj Boże JCKMci naszego cesarza Franciszka Józefa! niech żyje! niech żyje!

Uroczystość zakończył śpiew na nutę „pieśni zwycięskiej“ z „Judasza Machabeusza“, słowa napisał Weilen.

Kronika potoczna i rozmaitości.

Kraków, 1 maja.

* **Odczyt p. Żaby.**—W niedzielę t. j. dnia 4 b. m., o godz. 3 po południu, będzie p. Żaba miał publiczny odczyt w salach redutowych: „Kilka słów o emigracji polskiej“ na cel dobroczynny. Znakomity rozgłos, jaki sobie pan Żaba podczas krótkiego swego pobytu w Galicji zjednał, szczególnieji swoją metodą uczenia się historii, krasomówczy talent prelegenta, jak również cel téj prelekcji, każą nam wróżyć, że sale będą przepełnione.

Na wystawie tow. przyjaciół sztuk pięknych, w pałacu biskupim, oglądać można portret ks. Adama Czartoryskiego, pędzla słynnego malarza De la Roche'a.

W muzeum techniczno-przemysłowem z dniem ostatnim kwietnia skończyły się wszystkie tegoroczne wykłady tak dla kobiet jak również téż w wyższym zakładzie nauk handlowych dla mężczyzn; pozostają tylko lekcje rysunków które będą trwały przez całe lato. — W sali wykładowej muzealnej otwartą będzie w dniu jutrzejszym wystawa rysunków uczenia i ta będzie trwała przez dwa dni to jest sobotę i niedzielę, a na którą wstęp dla każdego jest wolny. Następnie od dnia 6 b. m. otwartą będzie w tejże sali wystawa pism i alfabetów starożytnych i nowożytnych, bardzo ciekawa kolekcja, która miała iść na wystawę powszechną do Wiednia, lecz została cofnięta z powodu małej przestrzeni miejsca przeznaczonej przez komisję wystawową wiedeńską. Dyrektor bowiem muzeum otrzymał przestrzeń miejsca około 4-ch metrów, wtedy gdy na rozwieszenie całej kolekcji potrzeba z górą 200 metrów kw. i śmiało można twierdzić, że kolekcja ta byłaby jedyną w swoim rodzaju. — Obszerniejsze sprawozdanie podamy o niej w swoim czasie.

Równie téż w poniedziałek dnia 5 maja rozpoczyna się w muzeum kurs nauk handlowych dla kobiet, który będzie trwał przez dwa mie-

siące, obejmować zaś będzie buchalterję pojedynczą i podwójną wraz z nauką o wekslach, arytmetykę handlową wraz z nauką o miarach i wagach i korespondencję handlową. Bliższe szczegóły objaśnia specjalny program.

Czyn godny naśladowania. — Ks. Jan Chelmecki, doktor teologii, katecheta wyższych klas gimnazjum św. Anny, powszechnie szanowany i ceniony przez swych uczniów, uczynił zapis fundacyjny na stypendjum dla tegoż za kładu. Złożył on do rąk dyrekcji gimnazjalnej sześć akcji kolei węgierskiej północno-wschodniej w nominalnej wartości 1200 zł. wraz kuponami płatnymi już 1 lipca r. b.

Akt fundacyjny opiewa: aby stypendjum na dane było uczniowi polskiego pochodzenia, a prawo nadawania stypendjum służy dyrektorowi Ign. Stawarskiemu; po śmierci dyrektora prawo to bez ograniczenia miejsca i zakładu naukowego przejdzie na Wojciecha Chelmeckiego, brata zapisodawcy, i aby wreszcie uczeń obdarzony zatrzymał je pod prawnymi warunkami aż do zupełnego ukończenia nauk.

Czyn ten nie potrzebuje żadnych pochwał, bo sam za sobą przemawia, dodamy tylko, że prawo nadania tegoż nie mogło być w lepsze ręce przeznaczone, jak w ręce dyrektora p. Stawarskiego.

Wczoraj o godz. 9 wieczorem skradł nieznajomy człowiek w pewnej kamienicy przy ulicy Brackiej, z korytarza na 1 piętrze stół, został jednak jeszcze na ulicy z swoją zdobyczą przytrzymany i aresztowany. Poznano w nim niedawno dopiero z więzienia wypuszczonego złodzieja, który się tęp wymawiał, że w tej kamienicy kogoś szukał, przypadkowo o stół się uderzył, i żeby się to komu innemu nie wydarzyło, chciał go przenieść na inne miejsce.

Wybór uzupełniający. — Wybór jednego członka z grupy gmin wiejskich do rady pow. horodeńskiej odbędzie się d. 11 maja r. b.

Kradzież. — W nocy z dnia 30 kwietnia na 1 maja b. r., skradziono w Dębniakach pod Krakowem pani Kirchmajerowej parę koni, kłaczki, wartości 300 zł., oprócz tego dwie wędziennice, siodło i białe kożuch.

† **Józef Szczepański**, żołnierz polski z roku 1863, zmarł we Lwowie dnia 27 z. m.

Miedzy gośćmi z familij panujących przybyłymi już do Wiednia na wystawę, znajdują się: ks. Wallii z bratem swoim ks. Arturem i liczną świtą, ks. następcą tronu duńskiego, ks. następcą tronu państwa niemieckiego z żoną ks. Wiktorją, hr. Flandrii, brat króla belgijskiego z żoną, księżstwo Hohenzollern. Wszystkim tym dostojnym gościom oddane zostały należne honory przez dwór cesarski i umieszczono ich następnie w przygotowanych dla nich pałacach.

Wyszedł dziś pierwszy numer dziennika

politycznego *le Danube*, redagowanego po francuzku w Wiedniu. Dziennik ten (dawniej *Gazette des Etrangers*) wychodzi codziennie.

† **Dr. Karajan**, członek izby panów, członek akademii nauk w Wiedniu, umarł wczoraj licząc 63 lat życia.

Konfiskata. — Prokuratorja rządowa w Pradze czeskiej skonfiskowała dzisiaj *Narodni Listy*. **Bankier Wilhelm Fidor**, starzec 73 letni, odebrał sobie życie w Wiedniu poderżnięciem brzytwą gardła. Przyczyna samobójstwa nie jest wiadoma.

List goniczy. — Sąd krajowy w Wiedniu ściga Marka Gampla Walda z Romanowa pod Sanokiem, pomocnika kupieckiego, za sprzeczanie niewierzenie kwoty 200 zł. Ma lat 27, jest wysoki, pochyły, ma duży nos, wielkie oczy i jest trochę głuchy.

W Wiedniu sąd kryminalny skazał d. 26 b. m. Franciszka Fiszerę za zbrodnię oszustwa na 3-letnie więzienie. Fiszer liczy obecnie lat 39, jest synem moskiewskiego pułkownika, stacjonowanego w Warszawie, był sam niegdyś porucznikiem moskiewskim, otrzymał w jednej wyprawie na K ukaz ranę i wystąpił z wojska poczem był współwłaścicielem młyna parowego w Warszawie, gdzie, jak utrzymuje, stracił około 12,000 rubli. W czasie wojny francusko-pruskiej chciał on zrobić majątek na dostarczaniu sukna, a ponieważ nie miał ani gotówki, ani kredytu, przeto udał się do hr. Kazimierza Młodeckiego z Brodów, którego znał z domu swoich rodziców i prosił o podpisanie weksłów na 40,000 zł.; hr. M. przychylił się do prośby Fiszerę, ten mając w ręku przez tak doskonałą firmę podpisane weksle, rozpoczął z nim a nie z sukcesem handel, t. j. sprzedawał je za bezcen. Gdy pełnomocnik hr. Młodeckiego, dr. Raczynski, w Wiedniu poczynił stosowne kroki, celem odebrania oszustowi weksłów z podpisem swego klienta, ulotnił się tenże z Wiednia, sprzedawszy ostatni weksel opiewający na 25,000 zł. za 6,500 zł. jakiemuś Herszelesowi i przez Peszt (!) wyjechał do Lugdunu, ażeby tam zająć się dostarczaniem broni Francuzom! W R uen przytrzymali go Prusacy jako szpiega, za wstawieniem się jednak arcybiskupa tamtejszego, puścili go na wolność. Pojechał on ztamtąd do Lugdunu, gdzie przeputał resztę pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży weksłów hr. Młodeckiego i następnie zjechał do Wiesbadenu gdzie zamyślał obić się w ruletkę, ale ponieważ mu się nie szło, pojechał do Wrocławia, gdzie go przytrzymano i odesłano do Wiednia.

Dyrekcja teatru nadwornego w Wiedniu, zamierza podczas wystawy powszechniej wystawić na scenie w chronologicznym porządku szereg dramatów, które wpłynęły na rozwój sztuki dramatycznej niemieckiej poczynawszy od Lessinga a skończywszy na Göthem. Dzieła

klasyczne mają być na nowo przestudjowane, role będą powierzone pierwszorzędnym artystom, wystawa świetna.

Miasto Wschowa było w ostatnią sobotę nie zwykle wzburzone. W dniu tym bowiem udawały się tłumy robotników, szczególnie murarze i cieśle po odebraniu tygodniowych zasług do jednego z gościńców za miastem położonych gdzie przybyły z Berlina socjalista zamierzał odbyć zebranie robotników. Ponieważ jednak o zebraniu nie uwiadomiono policji, przeto ogłosił burmistrz miejscowy plakatem na gościńcu przylepionym, że zebranie odbyć się nie może. Plakat ten zdarto, a mimo zakazu zabierano się do odbycia zebrania, czemu jednak przeszkodziła zarekwirowana pomoc 40 żołnierzy z stojącego tam załogą wojska. Zgromadzenie miało się odbyć we wtorek o czem uwiadomiono policję.

Działo się w Rzeszy niemieckiej roku Panskiego 1873. — W Bawarii oskarżony był niedawno przez prokuratorję pewien kapłan katolicki za to, że w kazaniu nazwał był kłeski francuskie sądem Bożym. Patriotyczny prokurator ujrzał w tem uwłaczanie waleczności niemieckiej; bo jeżeli Francuzi przez Pana Boga zostali pobici, Niemcy nie mieliby sławy z całej tej historii. Oskarżony powołał się na to, że sam cesarz w biuletynach, donoszących o zwycięstwach częściej Bogu oddawał. Sąd uznał obżalowanego niewinnym.

Na pomnik dla Moniuszki zebrano dotąd prawie w samej tylko Warszawie 1200 zł.

Skutki palenia tytoniu. — Bertillon, prof. szkoły politechnicznej w Paryżu wyliczył, że pomiędzy 160 uczniami jego jest 102 palących tytoniu, a 58 niepalących; gdy następnie porównywał postęp uczniów, przekonał się, że niepalący stali na wyższym stopniu i że w miarę zbliżania się chwili ukończenia całkowitego kursu, palący coraz niżej spadali. Nie można wprawdzie z tej okoliczności żadnych jeszcze stanowczych wyprowadzać wniosków, ale wartoby jednak, aby podobne badania przedsięwzięte były we wszystkich szkołach.

Statystyka armji włoskiej. — *Annuario militare* podaje następującą statystykę armji włoskiej na rok bieżący: generałów 128, oficerów sztabu 1027, rozmaitych stopni oficerów 9496, czyli razem 10.651. Szeregowych zaś w armji stałej jest 445,176, w milicji prowincjonalnej 191,738, razem 636,914. W zakładach naukowych wojskowych znajduje się 604 wychowanców.

We Włoszech otwarto składkę na wystawienie pomnika Tycjanowi w Piere de Cadore, jego mieście rodzinnem.

HOTEL SANKI. Przyjechali: Kamilla Mogilnicka ob. z Kongresówki; Konst. Maciewicz ob. z Glinika średniego; ks. Józef Mazurkiewicz wikary z Trembowli; Michał Jezierski ob.

z gubernji kijowskiej; Konst. hr. Wielogłowski z żoną wł. d. z Michałowic; Stefan Komornicki pełnom. hr. Tarnowskiego z Dzikowa.

Wiadomości urzędowe.

Wyciąg z dziennika urzędowego *Gazety Lwowskiej* z dnia 25 i 27 kwietnia.

Edykta. Krakowski sąd kraj. uznał Wład. Jakiewicza za bezwłasnowolnego a Marję Juny za obłąkaną. — Lwowski sąd kraj. zawiadamia interesowanych, że Leon hr. Piniński wniósł prośbę o polecenie tabuli krajowej, aby wymazała prenotację sumy 4000 i 5000 zł. ze stanu biernego 1/4 części dóbr Iwanówka; kurator dr. Gregorowicz.

Licytacje. W sądzie pow. w Kałuszu, 23 maja, 23 czerwca i 22 lipca, realność l. 492 tamże. — W sądzie obw. w Złoczowie, 17 lipca dobra Pletenice; cena wywoławcza 26,946 zł. m. k. — W sądzie pow. w Rzeszowie, 5 czerwca, 3 lipca i 4 sierpnia, gospodarstwo l. 103 w Staroniwie. — W sądzie pow. w Starejsoli, 27 maja, 10 i 24 czerwca, realność l. 116 do 123 w Laszkach murowanych. — W sądzie pow. w Chrzanowie, 16 i 30 maja i 20 czerwca, l. 182 w Libiążu wielkim.

Konkursa. Posady konduktorów w Bochni i Sanoku. — Posady pocztmistrzów w Trzebinie (Chrzanów) i w Wojutyczach (Sambor). — Dwie posady mierniczych przy pow. komisjach szacunkowych rejonu krakowskiego.

Gospodarstwo przemysł i handel.

Ajencja banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Oświęcimie:

Oświęcim, dnia 30 kwietnia. Na dzisiejszy targ nadeszło wołów sztuk 110, które sprzedano po 35.50 za centnar mięsa loco Wiedeń. Kupcy przybyli z żądaniem kilkuset wołów. Na poniedziałkowy targ w Wiedniu przy spędzie 3625 sztuk wołów, płacono za centnar mięsa od 33—35.75. Jedną partję bukowin-skich wołów sztuk 35 sprzedano po 36.50.

Ostatnie wiadomości.

Stronnictwo starosłoweńskie pod wodzą dr. Bleiweisa i dr. Costy, porozumiały się z stronnictwem klerykalnym, nie chce brać udziału w centralnym Komitecie wyborczym, ustanowionym przez stronnictwo młodostłoweńskie nie tylko dla Krainy, ale i dla wszystkich słoweńskich części ościennych krajów koronnych. Natomiast postanowiono utworzyć osobny centralny komitet wyborczy wyłącznie dla Krainy, pod protektorem przewodzców stronnictwa starosłoweńskiego.

Pruska izba wyższa uchwaliła bez zmian ustawy o użyciu środków karności kościelnej i o wystąpieniu z kościoła.

Z Petersburga dochodzą same opisy obchodów z powodu pobytu cesarza Wilhelma. Wczoraj odbył się capstrzyk wykonany przez 2094 muzykantów wojskowych. Cesarze wracali z teatru przy oświetleniu elektrycznym wśród okrzyków nagromadzonych tłumów.

W Wiedniu ustało bezrobocie dorózkarzy.

Telegramy „Kraju“

Rzym 1 maja. W parlamencie oznajmił minister Lanza, iż gabinet w skutek wczorajszego głosowania w sprawie arsenału w Tarenzie podał się do dymisji. Izba odroczone do poniedziałku.

Kursa. — Wiedeń 1 maja godz. 2 m. 30. — 4% zjednocz. dług państwa banku 70.25. — Zjedn. oblig. państwa w srebrze 72.80. — Losy z 1860 r. 102.60. — Akcje banku 944. — Akcje kredytowe 322.75. — Londyn 108.90. — Srebro 107.90. — Dukat —. — Lombardy 190.25. — Losy z 1864 r. 142.40. — Akcje franko-aust. 135.50. — Napoleony 8.73 1/2. — Akcje kolei Karola Ludwika 222.50. — Akcje kolei lwow. czern. 151. — Akcje kolei półn. wschodniej 145.50. — Akcje banku związkow. 180. — Oblig. indemn. gal. 78.25. — Akcje banku w. d. dla obrotu 208. — Akcje anglo-banku 285. — Akcje kolei rząd. 333.50. — Kolei siedmiogrodz. —. — Kolei Rudolfa 166. — Tramway 354. — Banku budowy 262. — Akcje kolei wschodniej 122. — Akcje banku anglo węg. 117.50. — Akcje kolei zjedn. 242. — Losy tureckie 72.75. — Losy premj. węg. 97.75. — Akcje kolei bogumińskiej 170.50. — Akcje kolei ces. Elżbiety 241.50. — Akcje kolei półn. zachodn. 214.75. — Akcje franco hungaria 96.50. — Ogólny bank aust. 301. — Akcje nowego wiedeńskiego tow. Tramway —.

Uspokobienie giełdy: stałe.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny:

Stanisław Gralichowski.

Kurs papierów i pieniędzy.

| KRAKOW, 1 maja. | | płaca żądaja | | płaca żądaja | | płaca żądaja | |
|--|--------|--------------|--|--------------|--------|---|---------------|
| | | Zł. c. | Zł. c. | Zł. c. | Zł. c. | Zł. c. | Zł. c. |
| 5% Obligacje indemn. galicyjskie... | 77 50 | 79 — | Węgierskie poz. prem. na 100 zł. | 97 50 | 98 — | Baugesells. allg. oest. 80 | 262 50 263 50 |
| kupon ubiegły 236 | | | Kredytowe 1860 r. „ 40 zł. m. k. | 181 — | 182 — | Wied. 100 zł. m. k. | 134 — 134 50 |
| 4% Listy zastawne galicyjskie | 71 25 | 72 50 | Krakowskie „ 20 zł. | — | — | Bauverein „ 100 „ „ „ | 102 — 103 — |
| kupon ubiegły 133 | | | Ofen (Budy) „ 40 „ | 30 50 | 31 — | Kałuża 200 „ „ „ | — — — |
| 5% Listy zastawne galicyjskie | 78 50 | 80 25 | Rudolfa „ 10 „ | 14 75 | 15 25 | Masz. wied. 200 „ „ „ | — — — |
| kupon ubiegły 166 | | | Salzburga „ 20 „ | 25 — | 25 50 | „ lwow. 100 „ „ „ | — — — |
| 4% Listy zastawne polskie serja I. | 94 — | 95 50 | Obligacje: | | | Parcelacyjne galic. 100 „ „ „ | — — — |
| kupon ubiegły 142 | | | Indemnizacyjne galicyjskie | 78 25 | 79 — | Wied. parcelacyjne 100 „ „ „ | 144 — 145 — |
| 4% Listy zastawne polskie serja II. | 93 — | 94 50 | Pożycz. kolei węg. sr. 5% szt. 120 zł. | 100 — | 100 25 | Listy zastawne: | |
| kupon ubiegły 142 | | | Akcje bankowe: | | | Allg. oest. Bd. Kr. los. 5% zł. sr. | 100 25 100 50 |
| 5% Listy zastawne polskie nowe | 93 — | 94 50 | Anglo-austriackie za 120 zł. | 285 75 | 286 25 | „ „ 33 lat los. 5% w. a. | 88 — 88 30 |
| kupon ubiegły 177 | | | Boden-Credit austriack. „ 80 „ | 294 — | 295 — | „ „ gm. 40 „ „ „ | 85 — 86 — |
| 4% Listy likwidacyjne polskie | 78 50 | 79 75 | „ węgier. „ 80 „ | 106 50 | 107 50 | Galic. Banku Hyp. 6% w. a. | 88 25 88 75 |
| kupon ubiegły 166 | | | Franco austriackie „ 80 „ | 136 25 | 136 75 | „ Banku Włoc. 8% „ „ „ | 95 — 95 50 |
| 6% Listy zastawne banku hip. gal. | 87 75 | 89 50 | „ węgierskie „ 80 „ | 97 — | 97 50 | Nationalbank 5% m. k. | — — — |
| kupon ubiegły 1 — | | | Galic. banku hipotecz. „ 160 „ | — | — | „ „ „ 5% w. a. | 90 30 90 50 |
| 6% Listy zastawne banku włościań. | 94 — | 96 — | „ dla handlu i prz. „ 80 „ | — | — | Węg. tow. kred. 5 1/2% „ | 84 50 85 — |
| kupon ubiegły 2 — | | | „ Landebk. Lwów. „ 100 „ | — | — | Oblig. pierwszeństwa: | |
| Galic. zakładu kredyt. ziemskiego: | | | Handelsbank wiedeński „ 200 „ | 286 — | 287 — | Arcyks. Albrechta 100 w. a. | 89 75 90 25 |
| 5 1/2% Listy zast. 36-letnie srebrem. | — | — | Interventionsbank „ 80 „ | — | — | Alföld Fiume 5% zł. sr. | 89 60 89 90 |
| 6% Listy zast. 36-letnie banknot. | — | — | Länderbank Verein „ 140 „ | 172 — | 173 — | Dniestrzańskie 5% „ „ „ | 66 — 66 50 |
| 6% „ „ 18-letnie | — | — | Nationalbank „ 200 „ | 947 — | 949 — | Ferd. Nordbahn 5% m. k. | 89 50 90 — |
| Akcje kolei warszawsko-wiedeńskiej. | 95 — | 97 — | Unionbank za 200 zł. | 243 50 | 244 — | „ „ „ 5% zł. sr. | 85 50 86 50 |
| „ „ galic. Karola-Ludwika | 221 — | 224 — | Vereinsbank austriackie „ 200 „ | 183 50 | 184 — | „ „ „ 5% zł. sr. | 103 60 103 90 |
| „ „ lwowsko-czern.-jaskiej | 149 50 | 152 50 | Verkehrsbank „ 80 „ | 209 50 | 210 50 | Gal. Kar. Lud. 5% „ „ „ | 101 50 102 50 |
| „ „ banku dla han. i przem. 80 zł. | — | — | Wechslerbank wiedeński. „ 80 „ | 266 — | 267 — | „ II. em. 5% „ „ „ | 7 50 98 — |
| Losy krakowskie na 20 zł. | — | 25 — | Wechslerstuben Gesell. „ 80 „ | 184 50 | 185 50 | „ 1871 III. 5% „ „ „ | 96 60 96 80 |
| „ 5% (Donau-regulierung) | 96 50 | 99 — | Wiener Bank Verein „ 80 „ | 359 — | 360 — | Kasz. Oderb. 5% „ „ „ | 92 30 92 50 |
| „ premjowe węgierskie | 97 — | 100 — | Akcje kolei: | | | Lwów.-Czern.-Jassy: | |
| „ 3% tureckie 400 franków | 72 — | 74 — | Arcyksiecia Albrechta 200 zł. | — | — | „ I 1865 5% sr. w. a. | 77 50 78 — |
| „ miasta Stanisławowa | — | 25 50 | Alföld Fiume 20 „ zł. sr. | 170 — | 170 50 | „ II 1867 5% „ „ „ | 86 50 86 50 |
| Srebro nowe austriackie | 107 — | 109 — | Dniestrzańska 200 „ „ „ | 100 — | 102 — | „ III 1868 5% „ „ „ | 76 50 77 — |
| „ w kuponach | 106 50 | 108 — | Elisabeth 200 zł. m. k. | 242 — | 243 — | „ IV 1872 5% „ „ „ | — — — |
| (obraczkowy rubel) | 167 — | 172 — | „ Linz Budw. 200 zł. sr. | — | — | Mähr. Sch. Central 5% „ „ „ | — — 88 75 |
| Ruble papierowe rosyjskie | 146 50 | 148 — | Eperies-Tarnow 200 „ „ „ | — | — | Siebenbürgen I. 5% sr. w. a. | 88 80 89 — |
| Talary pruskie | 162 50 | 164 50 | Ferdinand Nordbahn 1000 zł. m. k. | 2220 — | 2230 — | Südbahn (Lombardy) 3% „ „ „ | 108 — 108 50 |
| Dukat obraczkowy | 5 15 | 5 25 | Gal. Karl Ludwig 210 zł. sr. | 223 75 | 224 — | Theissbahn 5% „ „ „ | — — — |
| 20-frankówka | 8 72 | 8 84 | Kaschau Oderberg 200 zł. m. k. | 171 — | 171 50 | Weg.-galic. Łupkow. 5% „ „ „ | 82 50 83 — |
| Rumuńskie obligacje 100 tal. | 44 — | 46 — | Lemb. Czern. Jassy 200 „ „ „ | 151 — | 152 — | „ Nordostb. 300 5% „ „ „ | 82 10 82 30 |
| WIEDEN, 30 kwietnia. | | | Rudolfbahn 200 „ sr. | 166 75 | 167 25 | „ Ostbahn 300 5% „ „ „ | 77 75 78 — |
| Renta austriacka 5% | 70 60 | 70 70 | Staatsbahn (500 fr.) 200 „ „ „ | 335 50 | 336 50 | WARSZAWA, 28 kwietnia. | |
| „ „ w srebrze 5% | 72 — | 73 10 | „ II emisji 800 „ „ „ | — | — | Listy zastawne serji 1. 4% | 94 95 95 25 |
| Losy: | | | Südbahn (Lombard) 200 zł. m. k. | 192 — | 192 50 | „ „ 2. 4% | 93 95 94 25 |
| Z roku 1839 całe za 100 zł. | 296 — | 298 — | Theissbahn 200 „ „ „ | 234 50 | 235 50 | kupon ubiegły | 1 40 — |
| „ 1839 5% „ 100 „ | 296 — | 298 — | Tramway wied. 200 „ „ „ | 369 — | 370 — | „ nowe 5% | 93 9 „ 94 20 |
| 4% rząd. z r. 1854 za 250 „ | 96 — | 96 50 | Weg. gal. I. Łupk. 200 „ sr. | — | — | kupon ubiegły | 1 75 — |
| 5% „ „ 1860 całe „ 500 zł. | 102 50 | 103 — | „ Nordostbahn 200 „ „ „ | 145 — | 145 50 | „ likwidacyjne 4% | 79 05 79 35 |
| 5% „ „ 1860 1/5 „ 100 „ | 118 50 | 120 — | „ Ostbahn (500 fr.) 200 „ „ „ | 142 — | 123 — | kupon ubiegły | 1 63% — |
| Rządowe „ 1864 za 100 zł. | 142 50 | 143 — | | | | | |

Nakładem
Wydawnictwa S. Czarnowskiego i Sp.
w Warszawie, ul. Chmielna Nr. 8,
wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich
znaczących księgarniach krajowych i za-
granicznych (4880 2-3).

WARSZAWSKI ROCZNIK LITERACKI

poświęcony
Literaturze, Oświacie, Bibliografii
i Księgarstwu.

(Przegląd literatury i katalog książek 1872 r.)

Cena złp. 5.

Od 1 Maja r. b. przenosimy nasze biuro na
Schweidnitzerstadtgraben Nr. 17.

Bank-Rolniczo-Przemysłowy

KWILECKI, POTOCKI i Sp.

Filia Wrocławska.

Wrocław 26 Kwietnia 1873 r.

(4296 1-2).

KANTOR WYMIANY

fili c. k. uprzyw. galic.

AKCYJNEGO BANKU HIPOTECZNEGO

W KRAKOWIE

poleca się Szanownej Publiczności

do kupna i sprzedaży papierów państwowych, losów, akcji,
prioritetów, listów zastawnych, oraz wszelkich monet po cenach
najkorzystniejszych.

Zamiejscowe zlecenia skutecznia się odwrotną pocztą.

4177(-25)

KANTOR WYMIANY

Wiedeńskiego Banku Komisowego

(Wechselstube d. Wiener Commissions-Bank)

Schottenring N. 18,

wypuszcza

ASSYGNATY ODBIORCZE

na niżej wymienione grupy losów, a kombinacje te można liczyć do najkorzystniejszych
już dla tego, ponieważ każdemu właścicielowi takiej assygnaty, następuje sposobność
grania samemu na wszystkie wielkie i mniejsze wygrane, tudzież otrzymywania odsetków
w ilości 30 frank. w złocie i 10 fl. w notach bankowych.

Grupa A. (w roku 16 ciągnięć).

Miesięczne raty à fl. 10. Po złożeniu ostatniej raty, otrzyma każdy uczestnik na-
stępujące cztery losy:

- 1 5%owy los państwa z r. 1860 na fl. 100. — Główna wygrana fl. 300.000 z premią
wykupna wyciągniętej seryi a. w. fl. 400.
- 1 3%owy ces. turecki los państwowy na 400 franków. — Główna wygrana 600.000,
300.000 franków w złocie.
- 1 los księstwa Brunzwickiego na 20 talarów. — Główna wygrana 80.000 talarów
bez najmniejszego potrącenia.
- 1 los Insbrucki (tyrolski). — Główna wygrana fl. 30.000.

Grupa B. (w roku 13 ciągnięć).

Miesięczne raty à fl. 6. — Po złożeniu ostatniej raty, otrzyma każdy uczestnik nastę-
pujące losy:

- 1 3%owy ces. turecki los państwowy na 400 franków. — Główna wygrana 600.000,
300.000 franków w złocie.
 - 1 los księstwa Brunzwickiego na 20 talarów. — Główna wygrana 80.000 talarów
bez najmniejszego potrącenia.
 - 1 los Sasko-Meiningski. Główna wygrana fl. 45.000, 15.000 niem. połud. waluta.
- Potem Assygnaty odbiorcze na piąte części 5%owych losów państwa z r. 1860. —
Miesięczne raty à fl. 6.
- Potem Assygnaty odbiorcze na całe losy państwa z r. 1864. Miesięczne raty à fl. 10.
Potem Assygnaty na połówki losów państwa z r. 1864. — Miesięczne raty à fl. 4.
Potem Assygnaty odbiorcze na połówki losów węgierskich. Miesięczne raty à fl. 3.
Potem Assygnaty odbiorcze na losy Brunzwickie 20 talarowe. Miesięcz. raty à fl. 2.
Potem Assygnaty odbiorcze na Insbruckie losy. — Miesięczne raty à fl. 2.

Prócz tego przyjmuje Kantor Giełdowy i Wymiany Wiedeńskiego Banku Komiso-
wego wszelkie jakiegokolwiek nazwy noszące sprawy bankowe, giełdowe i wymiany.

Weksle à vista i akredytywy, rozpisuje się najtaniej na wszystkie wielkie miasta
w Europie i w Ameryce.

Polecenia miejscowe i z prowincji wykonuje się bardzo szybko, dobrze, a od pie-
niędzy i waluty zakupionych przez Kantor Giełdowy, bierze się opłatę pod najprzystęp-
niejszymi warunkami, uwzględniając zawsze targ pieniężny.

Biura otwarte są codziennie od godziny 9 zrana do 6 godziny wieczór bez przerwy.

Zamiejscowe polecenia

wykonuje się prędko, jako też za zaliczeniem. —
Listy ciągnięć rozsyła się franko darmo po każ-
dem ciągnięciu. 4148(-30)

Pewien doktor medycyny i chirurgii, ma-
gister położnictwa, emer. sekundaryusz. c. k.
powszechnego szpitalu w Wiedniu
Stadt, Werderthorgasse, 7, II. Stock,
leczy

POMAZANIA

i wszystkie niedobrowolne
upływy nasienia
jak również przez nie lub inne chorobliwe
warunki spowodowaną

impotencyę

radikalnie, prędko, według ściśle umieję-
tnych zasad na podstawie licznych doświad-
czeń w szpitalach i to za pomocą środka
prostego, który nie sprawia bólu.

Ordynacya od 11 — 2 i od 5 — 8 wieczór.
Także listownie po polsku, ponieważ każdy
pacjent może ten środek sam zastosować.
4105(-?) II

Dom parterowy

w Krakowie, przy ulicy Krupniczej Nr. 7, o sze-
ściu pokojach, dwóch kuchniach, z stajenką i pi-
wnicą każdego czasu do sprzedania.
Wiadomość powziąć można w godzinach przed-
południowych w Galicyj. Towarzystwie Parcelacy
i Budowy, Rynek Nr. 19, II piętro. (4281 3-3).



Obfity i od wielu lat wzięty Skład Zegarków M. HERZA

zegarmistrza w Wiedniu, Stephans-
platz, 6, Aussenseite des Zwettlhofes,
poleca wielki wybór wszelkich gatunków dobrze
regulowanych zegarków z rożną gwarancją we-
dług cennika.

Zegarek nieregulowany o 2 złr. taniej.

Genezkie zegarki kieszonkowe.

| | |
|---|---------------------|
| Srebrny cylinder z 4 rubinami | 10—13 fl. |
| " " z obwódka złotą i spręż. | 13—15 " |
| " " damski | 13—18 " |
| " " z podwójną kopertą | 16—17 " |
| " " z kryształ. szkłem | 14—17 " |
| " anker z 15 rubinami | 16—19 " |
| " " z srebr. kop. wewnątrz | 20—23 " |
| " " z podwójną kopertą | 18—23 " |
| " " lepszy | 21—28 " |
| " " z kryształ. szkłem | 18—25 " |
| " zegarek z podwójn. kop. dla wojsk. | 29—30 " |
| " Cylinder remontoar | 22—26 " |
| " Anker remont. nakręc. z boku | 28—35 " |
| " " z podwójną kopertą | 36—40 " |
| " " z kryształ. szkłem | 30—36 " |
| " anker armée-remontoirs | 38—45 " |
| " Złoty damski zegarek z 4 i 8 rubinami | 25—30 " |
| " " emaliowany | 30—36 " |
| " " ze złotą kopertą wewn. | 35—40 " |
| " " emaliow. z brylantami | 40—48 " |
| " " z kryształ. szkłem | 32—45 " |
| " " z podw. kopertą 8 rubin. | 40—48 " |
| " " emal. z brylantami | 50—65 " |
| " " anker z 15 rubin. | 38—44 " |
| " " bardzo elegancki | 5—60 " |
| " " z podwójną kopertą | 55—65 " |
| " " bardzo elegancki 65, 70, 80, | 90, 100—120 " |
| " " anker z kryształ. szkłem | 45—75 " |
| " " damskie zegarki ankerowe | 40—48 " |
| " " anker z kryształ. szkłem | 45—60 " |
| " " z podwójną kopertą | 50—60 " |
| " remontoirs 70, 80, 90—100 | |
| " " z podw. kop. | 100, 110, 120—150 " |

Remontoary dla myśliw. i dla rzemieśl-
ników w pakowonóm okuciu lub
ze złotą talmi kopertą

13—17 "

Srebrne łańcuszki po fl. 2.50, 3, 4, 5, 6

7, 10—12 "

Złote łańcuszki po fl. 18, 20, 25, 30, 35

40, 50, 60, 70, 80, 90—100 "

Budziki z godzinami

7

" " same zapalające świecę

9

" " z narzadem do wystrzału i za-
palania świecy

14

Paryżkie budziki w eleganckich osłon.
brązowych

12, 13—14 "

Przenośne zegary dla kontrolowania strażników
na 6 stacyj, werk ankerowy w rubinach,
najlepszy w świecie wyrób

40—48 "

Takie same przenośne na jedną stację

28—

Francuskie zegary brązowe eleganckiej formy, 18,

20, 22, 25, 30 złr.

Francuskie zegary salonowe 28, 30, 40, 50, 60,

70 do 100 złr.

Pendulowe zegary własnej fabryki z 2-letniem
poręczeniem.

Codziennie do nakręcania 11, 12, 13 złr.

Co 8 dni 17, 18, 19, 20, 22, 23, 24, 25 złr.

Bijacy pół i całe godziny 32, 35, 38 złr.

Bijacy kwadransy i godziny 50, 55, 60, 65 złr.

Regulator miesięczny 30, 32, 35, 40 złr.

Za opakowanie pendulowego zegara fl. 1.50—2 fl.

Reparacje skutecznia się najstaranniej.

Zamówienia z prowincji za zaliczka pocztową
lub za poprzedniem przesłaniem należytości,
skutecznia się punktualnie. Przedmioty niepodoba-
jące się, ponatychmiastowem odesłaniu, wymie-
nia się. Zegarki przyjmuje się w zamian.

Na żądanie, za poprzedniem nadesłaniem
gotówki lub za przekazem pocztowym wysyła się
zegarki i łańcuszki do wyboru.

Do taskawego uwzględnienia.

Wszystkie moje zegarki są najlepszego gatunku,
i dla tego słyną w świecie dla nadzwyczajnej ta-
ności i trwałości. 3838 37-50)

Ogłoszenie.

Pierwsze walne zgromadzenie akcyo-
narjuszów Towarzystwa Akcyjnego
królewskich młynów
w Krakowie

odbędzie się dnia

27 Maja r. b. o godzinie 4. po południu
w biurze tegoż Towarzystwa pod Nr. 25
przy ulicy Dolne Młyny.

Na porządku dziennym będą:

1. Sprawozdanie Rady zawiadowczej z czynno-
ści za czas ubiegły.
 2. Decyzja względem sprawozdania i wniosków
rady rewizyjnej.
 3. Wybór członków Rady zawiadowczej i rady
rewizyjnej.
- Panowie akcyonariusze, którzy zamyszlają użyć
swego prawa głosowania na walnem zgromadzeniu
(3 akcje stanowią jeden głos), winni złożyć ak-
cje swoje w myśl § 14 statutów najdalej do dnia
12 Maja b. r. w Filii c. k. uprzyw. Galic. Banku
hipotecznego w Krakowie za wręczeniem karty
legitymacyjnej, na której wymieniona będzie ilość
głosów. (4288 3-3)

Kraków dnia 24 Kwietnia 1873 r.
Rada Zawiadowcza



(4262 4-4)

Zęby i Szczęki.

Najlepsze w całej austro-węgierskiej monar-
chii są przeze mnie wynalezione o. k. w.
uprzyw. zęby i szczęki, i teraz znajduje się
już mój

Zakład w Wiedniu

o. k. w. m. Adlegasse Nr. 1.

Ordynuje od 8 zrana do 6 godziny wieczó-
rem także w niedzielę i święta

D. HERZL właściciel
c. k. przywileju.

Lekarz zębów i dentysta

magister Adolf Lehrer z Wiednia

ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność,
że wyrabia bardzo pięknie sztuczne

zęby i całe szczęki

tak z wulkanitu, jako też ze złota, które bez bólu
osadza. Podróżni mogą otrzymać całą szczękę w
przeciągu 36 godzin. Każdy ból zębów zostaje
bez wyrwania zęba uśmierzonym, tudzież plombuje
za poręczeniem, tak złotem, jako też i inną masą
wypełniającą. Godziny przyjęcia od 9 z rana do
5 po południu. Mieszka w Krakowie przy ulicy
Grodzkiej pod Nr. 94 na I. piętrze naprzeciw
handlu pana Karczmarzkiego. (4293 3-4).

W c. k.

uprzywi-



wyłącz.

lejonowym

(4285 3-8).

ZAKŁADZIE sukien męskich Filipa Kuranda

w Wiedniu, Leopoldstadt

przy Ferdynanda moście Nr. 1

i rogu Taborstrasse, I. piętro kupuje

się najtańsze i najpiękniejsze suknie mę-
skie z najtrwalszych i najnowszych tka-
nin po zadziwiająco niskich cenach.

Ubiór wiosenny zupełny fl. 25.

Wierzchni ubiór wiosenny fl. 13.

Noszone suknie

sprzedaje się tanio.

Zamówienia wykonuje się szybko i wypo-
życza się najtaniej wszelkie suknie męskie.

SOCIÉTÉ FRANCO-AUTRICHIENNE

pour les arts industriels

Vienne. I. Plankengasse 5, au premier.

Etoffes pour meubles, Soieries, Tapis d'Aubusson et de Smyrne,
Véloutés et Moquettes.

Rideaux tulles brodes, Certonnes, Velours, Reys de laine

couleurs antiques.

Spécialité de broderies et applications artistiques, Tapisseries des Gobelins.

Cuir de Cordoue, papiers imitation cuir, papiers peints,

Céramique pour panneaux et lambris,

Faïences pour salles de bains et carrelage.

Entrée libre des magasins.

Wybór w materyach na meble, w kobiercach, haftach i fajansach

Największa rzetelność kupiecka i artystyczny gust. 3755(41-78)

I. Plankengasse 5, na I. piętrze.

Envoi Franco d'échantillons en province.